



Sygn. akt II CSKP 391/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa I. Ł.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń [...] w L.
i M. Centrum Zdrowia S.A. w L.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 12 lipca 2022 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanych.**

UZASADNIENIE

Powódka I. Ł. pozwem z 17 lutego 2014 r. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa Ubezpieczeń [...] Spółki Akcyjnej w L. oraz [...] Centrum Zdrowia

Spółki Akcyjnej w L. kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od 8 stycznia 2014 r., a następnie rozszerzyła powództwo o kwotę 150.000 zł z odsetkami ustawowymi od 31. dnia od doręczenia obu pozwany jej pisma z 7 listopada 2018 r., tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której doznała na skutek nieprawidłowego postępowania diagnostycznego pracowników [...] Centrum Zdrowia Spółki Akcyjnej w L., ubezpieczonego przez Towarzystwo Ubezpieczeń [...] Spółkę Akcyjną w L..

Pozwani Towarzystwo Ubezpieczeń [...] Spółka Akcyjna w L. (TU. SA) i [...] Centrum Zdrowia Spółka Akcyjna w L. ([...]CZ SA) wniosli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 18 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził od obu pozwanych na rzecz powódki kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 stycznia 2014 r., z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych w całości lub części zwalnia od jego spełniania drugiego z nich odpowiednio w całości lub części.

Sąd Okręgowy ustalił, że w lipcu 1999 r. powódka zgłosiła się do Poradni Okulistycznej [...]CZ SA w związku z pogarszającym się widzeniem w prawym oku. Podczas wizyty 12 lipca 1999 r. lekarz specjalista chorób oczu stwierdziła u powódki bladość tarczy w prawym oku, z brakiem poczucia światła rzutowanego od skroni i skierowała powódkę niezwłocznie z podejrzeniem zaniku nerwu wzrokowego na oddział okulistyczny [...]CZ SA celem pełnej diagnostyki. Powódka była hospitalizowana od 13 do 17 lipca 1999 r. i została wypisana z rozpoznaniem „atrofia nerwu wzrokowego”.

30 lipca 1999 r. wykonano u powódki badanie pola widzenia prawego oka, które wykazało obwodowy ubytek skroniowy sięgający do 70%, który po kolejnych około 3 miesiącach (9 listopada 1999 r.) rozszerzył się ku centrum do 40°-50°. Z uwagi na pogarszający się wzrok w prawym oku, bez przyczyn w obrębie oka i oczodołu, 26 października 1999 r. i 9 listopada 1999 r. powódka była kierowana do poradni neurologicznej. 30 listopada 1999 r. lekarz neurolog w Poradni Neurologicznej [...]CZ SA zlecił powódce RTG czaszki w rzucie na siodło tureckie. Jako wynik odnotowała w karcie: „kości sklepienia czaszki przedstawiają się prawidłowo”. Ponadto skierowała powódkę na TK głowy, którego wynik

odnotowano jako: „prawidłowy obraz mózgowia oraz przestrzeni płynowych wewnątrzczaszkowych”.

W grudniu 1999 r. na Oddziale Diagnostycznym [...]CZ SA wykonano powódce badanie przepływu krwi w tętnicach dogłównych metodą Dopplera; wynik nie wykazał zaburzeń ukrwienia. Podczas wizyty powódki w Poradni Neurologicznej [...]CZ SA lekarz wpisał: „brak cech deficytu neurologicznego - dalsze leczenie w poradni okulistycznej”. W lutym 2000 r. w Poradni Okulistycznej [...] CZ SA skierowano powódkę na angiografię fluoresceinową dna oka oraz badania wzrokowych potencjałów wywołanych, podjęto też próbę miejscowego leczenia przeciwzapalnego.

W styczniu 2001 r., grudniu 2002 r. i wrześniu 2003 r. powódka była hospitalizowana na Oddziale Okulistycznym [...]CZ SA. Stosowano wówczas u niej kuracje odżywcze, czterokrotnie przeprowadzano badanie pola widzenia w latach 2001-2003 zawsze metodą właściwą w diagnostyce jaskry, tj. obejmującą pole centralne w zakresie 30°. Nie dokonywano wówczas badania oczu w pełnym zakresie, tj. do 90° od skroni. Jako wynik zapisywano: „pole widzenia oka prawego prawidłowe”.

13 stycznia 2003 r. lekarz Poradni Ogólnej [...]CZ SA w oparciu o konsultację okulisty wnioskował do neurologa o skierowanie powódki na badanie Rezonansem Magnetycznym (MR). 17 stycznia 2003 r. w karcie Poradni Neurologicznej lekarz neurolog wpisała: „zanik nerwu wzrokowego oka prawego, gorzej widzi. Fizykalnie bez zmian. Leczenie w poradni okulistycznej”.

Pod koniec 2004 r. ostrość wzroku prawego oka u powódki spadła do poziomu percepcji ruchu ręki przed okiem. W latach 2003-2004 wykonywano w warunkach ambulatoryjnych parymetrię kinetyczną lewego oka powódki. Badanie nie wykryło ubytków skroniowych pola widzenia tego oka. W latach 2000-2005 ambulatoryjnie stosowano stale u powódki leki naczyniorozszerzające oraz miejscowo lek przeciw jaskrze.

Podczas kolejnych wizyt powódki w Poradni Okulistycznej [...]CZ SA od kwietnia 2007 r. odnotowano początkowo istnienie światłocucia w prawym oku.

W lewym oku pole widzenia wykazywało ubytki od skroni, dołu i góry. Kontynuowano leczenie przeciwjaskrowe. Na podstawie zaświadczenia lekarza okulisty proszącej o konsultację neurologiczną z powodu zaniku nerwu wzrokowego w prawym oku i ubytków w polu widzenia w lewym oku, 22 maja 2007 r. lekarka w Poradni Ogólnej [...]CZ SA wydała powódce skierowanie do neurologa, który 21 czerwca 2007 r. skierował powódkę na Oddział Neurologiczny WSS w L.. Ordynator Oddziału Neurologicznego WSS w L., stwierdzając brak pilnych wskazań do hospitalizacji, zalecił wykonanie badania MR. Lekarz neurolog w [...]CZ SA nie wydała skierowania na takie badanie, za to skierowała powódkę do Poradni Okulistycznej [...]CZ SA. Ostatecznie badanie MR zostało u powódki wykonane 13 lipca 2007 r. Stwierdzono w nim silnie unaczyniony guz wielkości 3,8 x 2,3 x 3,5 cm, wrastający do siodła tureckiego i do obu zatok jamistych, uciskający komorę III i oba płaty skroniowe oraz uniemożliwiający uwidocznienie skrzyżowania nerwów wzrokowych i przysadki. Ze względu na wyniki tego badania, w trakcie hospitalizacji w Klinice Neurologii [...] Akademii Medycznej w S. od 4 do 21 września 2007 r. usunięto powódce oponiaka. Aktualnie cierpi ona na niedoczynność przysadki mózgowej we wszystkich osiach hormonotropowych, moczówkę prostą i osteopenię. Okulistyczne trwałe inwalidztwo powódki obejmuje całkowitą ślepotę prawego oka i połowiczą lewego oka.

Postanowieniem [...] Izby Lekarskiej w K. z 4 kwietnia 2012 r. umorzono postępowanie wyjaśniające w sprawie skargi powódki na postępowanie lekarzy [...]CZ SA z powodu upływu okresu karalności.

Wyniki badań specjalistycznych powódki poczynawszy od 1999 r. wskazywały na zanik nerwu wzrokowego. Takie schorzenie może wynikać z przyczyn miejscowych, ale najczęściej jest konsekwencją innej choroby, np. tak jak w przypadku powódki - guza w okolicy przysadki mózgowej. Rozpoznanie „zaniku nerwu wzrokowego” nie można uznać za ostateczne, gdyż jest niepełne. Zaniechanie poszukiwania przyczyny zaniku nerwu wzrokowego u powódki w latach 1999-2007 nie było właściwe. Na wszystkich etapach diagnostyki i leczenia powódki w [...]CZ SA popełniono błędy. Obrazowanie MR jest w Polsce

możliwe od 1999 r. Nieprawidłowe było zaniechanie skierowania powódki na takie badanie.

Oponiaki należą do guzów wolno rosnących, brak jest jednak danych o dynamice ich wzrostu. Rozpoznany u powódki oponiak jest guzem łagodnym i może narastać przez dłuższy czas, nie dając początkowo dolegliwości ani zaburzeń ze strony narządu wzroku. Nie da się stwierdzić, czy przeprowadzenie badania MR na początku procesu diagnostycznego pozwoliłoby powódce uniknąć szkody lub ograniczyć jej rozmiar, ponieważ nie można ustalić, kiedy pojawił się guz.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z całkowitą ślepotą prawego oka i połowiczą ślepotą lewego to łącznie 95% (65% - prawe oko i 30% - lewe oko). Nie jest możliwy powrót do zdrowia powódki. Straciła ona aktywność fizyczną i zawodową. Powódka przed utratą wzroku była osobą samodzielną, aktywną zawodowo. Jeździła na rowerze, biegała i chodziła z kijkami. Nie potrzebowała pomocy innych osób. Sama sprzątała, gotowała i prowadziła dom. Do 2005 r. mieszkała sama. Aktualnie ma lat 67 i nie może wykonywać żadnych czynności życia codziennego. Zaliczona została do osób niepełnosprawnych ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

TU[...] SA udzielało ochrony ubezpieczeniowej [...]CZ SA od 2003 do 2007 r. Pismem z 23 października 2013 r. powódka zgłosiła TU[...] SA szkodę na osobie i wniosła o przyznanie jej z tego tytułu kwoty 150.000 zł jako zadośćuczynienia. TU[...] SA w pismach z 31 października 2013 r. i z 7 stycznia 2014 r. odmówiło przyjęcia odpowiedzialności za szkodę.

Odpis pozwu w niniejszej sprawie doręczono [...]CZ SA 25 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w stosunku do obu pozwanych. W okresie od 1999 do 2007 r. doszło do takich zaniechań diagnostycznych wobec powódki, które pozwalają na sformułowanie wobec [...]CZ SA zarzutu dopuszczenia się błędu diagnostycznego w jego klasycznej postaci. Wszyscy biegli są całkowicie pewni, że nie ma naukowych doniesień o tempie wzrostu oponiaka tej wielkości, co u powódki, jednakże żaden nie sformułował tezy o możliwości

pojawienia się go „nagle” czy „z dnia na dzień”. Skoro zatem powódka zgłaszała się przez kilka lat do lekarzy [...]CZ SA ciągle z tym samym problemem - pogarszającym się widzeniem, najpierw w oku prawym, a potem lewym, to miała prawo oczekiwać profesjonalnej pomocy i niezwłocznego podjęcia właściwej diagnostyki i leczenia. Ponieważ tak się nie stało, spowodowało to określone i nieodwracalne skutki w stanie zdrowia powódki. Powódka utraciła szansę wyleczenia lub uniknięcia szkody w postaci utraty wzroku.

Sąd Okręgowy uznał, że zostały spełnione wszystkie wymienione art. 415 k.c. w związku z art. 430 k.c. przesłanki dla uznania odpowiedzialności odszkodowawczej [...]CZ SA w stosunku do powódki. Na podstawie art. 822 k.c. odpowiedzialność wobec powódki ponosi także TU[...] SA. Wprawdzie ubezpieczyciel ten udziela ochrony [...]CZ SA dopiero od 2003 r., ale do uchybień w procesie leczenia powódki doszło na każdym jego etapie, także po 2003 r. W styczniu 2003 r. lekarz z Poradni Ogólnej [...]CZ SA skierował powódkę do neurologa celem skierowania na badanie MR, czego ostatecznie wówczas powódka nie wyegzekwowała od innego lekarza [...]CZ SA. Do 2005 r. powódka poddawana była leczeniu niewłaściwemu z punktu widzenia poszukiwania przyczyn jej schorzenia. Nie ma jednak podstaw do przypisania [...]CZ SA rażącego niedbalstwa, co wyłączyłoby odpowiedzialność TU[...] SA. Tym samym odpowiedzialność *in solidum* wobec powódki za krzywdę ponoszą oboje pozwani.

Sąd Okręgowy za niezasadny uznał zarzut przedawnienia tej części roszczenia, której dotyczyło pierwotnie wytoczone powództwo. Przyjął, że powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 3 k.c.) dopiero z postanowienia Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej [...] Izby Lekarskiej w K. z 4 kwietnia 2012 r. Wtedy uzyskała pełną wiedzę przede wszystkim o osobach odpowiedzialnych za skutki zaniechań, a nie wiedziała tego w 2007 r., kiedy zainicjowała postępowanie skargowe w stosunku do lekarzy, a potem lekarz neurolog pozwanego szpitala. Odmiennej ocenie podlegało zgłoszone dopiero pismem z 7 listopada 2018 r. żądanie zapłaty dalszego zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. To roszczenie jest przedawnione, stosownie do art. 442¹ § 3 k.c.

Przyznając powódce kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.), Sąd Okręgowy miał na uwadze dotkliwie negatywne postępowanie [...]CZ SA, na którym ciążył szczególny obowiązek podejmowania takich czynności, które by ratowały zdrowie powódki oraz rodzaj i rozmiar uszczerbku na zdrowiu doznanego przez powódkę na skutek zaniedbań lekarzy [...]CZ SA. Stan narządu wzroku powódki jest już utrwalony i nie ulegnie zmianie. Powódka utraciła szansę na widzenie, a tym samym możliwość normalnego funkcjonowania. Sąd Okręgowy uwzględnił też okoliczności subiektywne dotyczące powódki, a mianowicie jej odczucia, stopień cierpienia i poczucia krzywdy. Powódka wymaga ciągłej i stałej dożywotniej pomocy osób trzecich w jakimkolwiek funkcjonowaniu. Z osoby w pełni sprawnej fizycznie i samodzielnej, stała się osobą uzależnioną od innych.

Sąd Okręgowy uznał, że odsetki od świadczenia zasądzzonego od TU[...] SA należy liczyć od 8 stycznia 2014 r., czyli - zgodnie z żądaniem powódki - od dnia wniesienia pozwu. Odsetki za opóźnienie od MC[...] SA należy liczyć od 9 września 2014 r., gdyż w tym dniu upłynęło 14 dni od wezwania o zapłatę świadczenia przez doręczenie odpisu pozwu w niniejszej sprawie wskutek rozpoznania wniosku o dopozwanie, co nastąpiło 25 sierpnia 2014 r.

Wyrokiem z 8 października 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powódki oraz apelacje obu pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 18 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i wyjaśnił, że o ile w istocie obecnie w świetle opinii biegłych nie da się stwierdzić, czy przeprowadzenie badania MR na początku procesu diagnostycznego mogłoby pozwolić na uniknięcie szkody powódki lub zmniejszyć jej rozmiar, ponieważ nie można ustalić, kiedy oponiak pojawił się u powódki, to okoliczność ta nie może jej obciążać, skoro nie przeprowadzono u niej pełnej dostępnej diagnostyki, mogącej potwierdzić lub wykluczyć występowanie guza już wcześniej. Oponiak jest guzem wolnorosnącym, a wykryty w badaniu MR u powódki miał już wielkość 3,8 x 2,3 x 3,5 cm, z czego można wyciągnąć wniosek, iż brak pełnej, chociaż dostępnej diagnostyki pozbawił powódkę choćby szansy uniknięcia praktycznie całkowitej

utrąty wzroku. W okolicznościach sprawy o przyczynie szkody na zdrowiu powódki można wnioskować *prima facie*. Roszczenie powódki miało zatem oparcie w art. 415 w związku z art. 430 i art. 822 k.c.

Sąd Apelacyjny za niezasadne uznał zarzuty pozwanych, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 117 w związku z art. 118 i 442¹ k.c. Nie ma podstaw do przyjęcia, że w chwili skierowania przez powódkę pisma do [...]CZ SA z 21 września 2007 r. wiedziała ona o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Same podejrzenia powódki i poczucie pokrzywdzenia, to za mało, aby można było uznać, iż wiedziała o osobie odpowiedzialnej za szkodę. Wiedzę tę powódka powzięła dopiero z uzasadnienia postanowienia Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej przy [...] Izbie Lekarskiej z 4 kwietnia 2012 r., który wskazywał na jednoznaczne uchybienia lekarzy [...]CZ SA i w istocie na szerszy krąg osób odpowiedzialnych niż tylko sama lekarz neurolog, do której działań odnosiła się powódka w piśmie z 2007 r. Opisując przebieg swojego leczenia w piśmie z 20 sierpnia 2007 r., powódka dopiero oczekiwała na operację po wykryciu guza, a z odpowiedzi [...]CZ SA z 1 października 2007 r. ponownie dowiedziała się, że we wcześniejszych fazach leczenia nie stwierdzano objawów ani zmian, które potwierdzałyby występowanie tak poważnej choroby. Z karty wypisowej po leczeniu operacyjnym z 21 września 2007 r. ani z kart informacyjnych po kolejnych pobytach w szpitalach nie wynika, aby powódka uzyskała przed 2012 r. pochodzącą od osób kompetentnych informację, że w toku jej wcześniejszej diagnostyki i leczenia popełniono jakieś błędy. Określenie początkowej daty, od której biegnie termin przedawnienia roszczenia jest zatem prawidłowe.

Nie ma jednak podstaw ku temu, by od tej daty liczyć termin przedawnienia roszczenia powódki o zadośćuczynienie także w odniesieniu do rozszerzonego powództwa. Inaczej bowiem należy ocenić sytuację, gdy powód rozszerza powództwo o odszkodowanie, gdyż w toku procesu ujawniły się nowe szkody lub też w wyniku prowadzonych czynności dowodowych ustalono rzeczywisty zakres szkody, a inaczej rozszerzenie powództwa przy takim samym w chwili wniesienia pozwu stanie faktycznym, a jedynie w wyniku odmiennej „wyceny” krzywdy.

Wydane w sprawie opinie biegłych nie wskazały na żadne nowe okoliczności dotyczące stanu zdrowia powódki od tych, które były jej znane w chwili wytoczenia powództwa. Ustalenie przez biegłych wysokości procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki niczego tutaj nie zmienia. Jest to bowiem jedynie pewien posiłkowy element ustalania przez Sąd wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia, natomiast samo cierpienie powódki, dolegliwości przez nią odczuwane, zastosowane leczenie, rehabilitacja, zmiany w życiu codziennym, czy też skutek w postaci utraty wzroku w oku prawym i pogorszenia ostrości widzenia w oku lewym, rokowania na przyszłość, nie zmieniły się po ustaleniu przez biegłych wysokości uszczerbku na zdrowiu powódki. Co do zasady przerwa biegu przedawnienia dotyczy roszczeń objętych zakresem pozwu. W przypadku rozszerzenia powództwa w toku procesu, przerwanie biegu przedawnienia w odniesieniu do części roszczenia, która nie była objęta pozwem pierwotnym, następuje dopiero z momentem skutecznego procesowego rozszerzenia powództwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, bezzasadność zarzutu powódki naruszenia art. 193 § 1 k.p.c. w związku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 442¹ § 3 k.c. oznaczała także bezzasadność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 455 § 1 k.c. przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy zasądzając z tego tytułu kwotę 100.000 zł poruszał się w granicach wytyczonych pierwotnie zgłoszonym, nieprzedawnionym roszczeniem powódki i uwzględnił je w całości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzona kwota z pewnością nie jest zawyżona w relacji do skali krzywdy powódki.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał też zarzuty TU[...] SA, że Sąd Okręgowy zasądzając odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia od dnia wniesienia pozwu naruszył art. 481 § 1 k.c. Pozwany nie wykazał, aby w sprawie zachodziły takie okoliczności, które uniemożliwiały mu ustalenie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia już po otrzymaniu zawiadomienia o zdarzeniu i wezwaniu do zapłaty, co miało miejsce w październiku 2013 r. Już biorąc pod uwagę wówczas występujące okoliczności zachodziły podstawy do ustalenia wysokości zadośćuczynienia na poziomie zasądzonym w zaskarżonym

wyroku. Nie wskazał także skarżący na żadne fakty, które prowadziłyby do wniosku, że od października 2013 r. do chwili wyrokowania zmienił się stan zdrowia powódki, aby można było twierdzić, że jakieś nowe, nieznane wcześniej ubezpieczycielowi okoliczności były podstawą ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego z 8 października 2019 r. zaskarżyła powódka w części oddalającej jej powództwo o zasądzenie na jej rzecz kwoty 150.000 zł ponad zasądzoną kwotę 100.000 zł. Powódka zarzuciła, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, tj.: art. 123 k.c. w związku z art. 442¹ k.c. w związku z art. 445 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, iż doszło do przedawnienia roszczenia powódki w rozszerzonej części, gdyż rozszerzenie powództwa nie nastąpiło z uwzględnieniem wyników postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia wszystkich okoliczności rzutujących na rozmiar krzywdy powódki, ale z uwagi na odmienną niż przy wnoszeniu pozwu „wycenę” krzywdy w takim samym jak w dniu wniesienia pozwu stanie faktycznym, podczas gdy powódka w pozwie z 13 lutego 2014 r. zgłosiła roszczenie o zadośćuczynienie, składając odpowiednie wnioski dowodowe, mające na celu ustalenie odpowiedzialności pozwanych i rozmiaru krzywdy, a po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w piśmie procesowym z 7 listopada 2018 r. jedynie zwiększyła dochodzoną kwotę zadośćuczynienia, gdyż na podstawie przeprowadzonych czynności dowodowych, w tym przede wszystkim opinii biegłych, potwierdzona została odpowiedzialność pozwanych, jak również ustalony został rzeczywisty, całłościowy rozmiar szkody powódki, który okazał się większy niż przy wnoszeniu pozwu; - art. 442 § 3 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i bezzasadnie przyjęcie, iż zgłoszone w rozszerzeniu powództwa roszczenie uległo przedawnieniu, ponieważ rozszerzenie nastąpiło z uwagi na odmienną niż podczas wnoszenia pozwu „wycenę krzywdy”, w takim samym jak w dniu wniesienia pozwu stanie faktycznym, podczas gdy rozszerzenie powództwa nastąpiło na podstawie wyników postępowania dowodowego, w tym opinii biegłych lekarzy.

Powódka wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty

sprawy przez zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego z 8 października 2019 r. i podwyższenie zasądzonej kwoty 100.000 zł o dalsze 150.000 zł tj. łącznie do kwoty 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, co do TU[...] SA od 8 stycznia 2014 r. i [...]CZ SA od 9 września 2014 r. z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia w odpowiednim zakresie drugiego z nich.

Pozwani wniesli o oddalenie skargi kasacyjnej powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O powstaniu roszczenia cywilnego decyduje wystąpienie zdarzeń, z którymi prawo materialne wiąże konkretne następstwa. Droga procesu przed sądem powszechnym otwiera się w razie sporu między stronami stosunku cywilnego o to, czy i jakie roszczenia powstały na ich rzecz lub przeciwko nim ze względu na owe zdarzenia. W celu ustabilizowania stosunków w obrocie ustawodawca ograniczył możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń przez ustalenie terminów przedawnienia. Ich obowiązywanie ma też ułatwić dochodzenie roszczeń i obronę przed nimi, gdyż w miarę upływu czasu coraz trudniej o dowody, którymi strony wykazywałyby zasadność swoich racji.

Decydując się na zgłoszenie roszczenia w procesie cywilnym, powód musi podporządkować swoje zachowanie obowiązującym w nim regułom i liczyć się z konsekwencjami ich naruszenia. Podstawowym jego obowiązkiem jest sformułowanie żądania pozwu, na które składa się określenie formy ochrony prawnej, z której chce skorzystać (zasądzenie świadczenia, ustalenie prawa lub stosunku prawnego, ukształtowanie stosunku prawnego), a w przypadku zgłoszenia roszczenia o świadczenie - precyzyjne określenie jego rodzaju i wysokości, w każdym natomiast przypadku - przytoczenie podstawy faktycznej, która ma uzasadniać żądanie. Ze zgłoszenia roszczenia wynikają określone przez ustawodawcę konsekwencje procesowe (art. 192, art. 321 § 1 k.p.c.) ale też materialnoprawne (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Sąd nie jest uprawniony do orzekania o roszczeniu, którego powód nie zgłosił ani też do udzielenia mu ochrony w szerszych granicach niż zażądał (art. 321 § 1 k.p.c.). Po uchyleniu z mocą

od 5 lutego 2005 r. art. 321 § 2 k.p.c., który stanowił, że w niektórych kategoriach spraw sąd powinien orzekać o roszczeniach wynikających z faktów przytoczonych przez powoda także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem lub gdy było w nim zgłoszone w rozmiarze mniejszym niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania, reguła powyższa obowiązuje w procesie bez wyjątku.

W orzecznictwie zarysowała się różnica poglądów co do tego, czy zgłoszenie roszczenia o świadczenie w wysokości niższej niż należna powodowi na podstawie stosunku prawnego, w jakim pozostaje z pozwanym, powoduje przerwę biegu przedawnienia roszczenia o tę część świadczenia, której powód pierwotnie nie zażądał, a o którą następnie rozszerzył powództwo.

W wyroku z 6 kwietnia 2011 r., I CSK 684/09, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. następuje co do zasady w granicach żądania pozwu, a jeżeli powód dochodzi tylko części roszczenia, to wniesienie pozwu nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części, która nie została nim objęta. Uznał zarazem, że od tej reguły należy uczynić wyjątek w sytuacji, w której powód dochodzi określonego kwotowo odszkodowania z zastrzeżeniem jego doprecyzowania po sporządzeniu wyceny przez biegłego. W nawiązaniu do tego stanowiska sformułowana została ogólniejsza teza, że pozew o odszkodowanie przerywa bieg przedawnienia także w odniesieniu do kwoty, o którą poszkodowany podwyższył swoje żądanie w trakcie procesu ze względu na ustalenia sądu dotyczące wysokości szkody. Ten pogląd został zaakceptowany w wyrokach z 13 grudnia 2012 r., IV CSK 142/12, oraz z 6 października 2016 r., IV CSK 44/16, z 13 listopada 2018 r., II PK 214/17, nie publ., w których Sąd Najwyższy stwierdził, że rozszerzenie powództwa i objęcie nim nowych roszczeń trzeba odróżnić od zmiany wysokości dochodzonego odszkodowania dokonywanej w ramach roszczenia dochodzonego pierwotnie. Zmiana wysokości cen w toku postępowania i w związku z tym potrzeba ustalenia odszkodowania według cen z daty wyrokowania (art. 363 § 2 k.c.), powoduje, że pierwotne wniesienie pozwu skutkuje przerwą biegu przedawnienia co do całości dochodzonej kwoty.

W orzecznictwie prezentowany jest jednak także odmienny pogląd, a mianowicie taki, że wytoczenie powództwa o świadczenie pieniężne przerywa bieg przedawnienia co do tej części roszczenia, która objęta została żądaniem, a nie przerywa biegu przedawnienia co do części roszczenia nim nieobjętego, do czasu aż nie zostanie zgłoszone przez rozszerzenie powództwa. Ma on zastosowanie także w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, nie publ., z 17 września 2021 r., I CSKP 258/21, nie publ.). Stosownie do tego poglądu wystarczającym uzasadnieniem stanowiska o przerwaniu przedawnienia całości roszczenia przez pierwotny pozew nie jest to, że poszkodowany może nie znać pełnej wysokości przysługujących mu roszczeń. Wiedza wierzyciela o istnieniu wierzytelności i jej wysokości nie jest bowiem co do zasady konieczna do tego, aby biegło jej przedawnienie. W sytuacjach zaś, gdy jest inaczej (zob. np. art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.), okoliczność ta podlega uwzględnieniu przy określaniu początku biegu przedawnienia i nie ma wówczas potrzeby stosowania szczególnego mechanizmu przerwania jego biegu. Nie ma też przeszkód, aby poszkodowany jeszcze przed wszczęciem postępowania upewnił się co do wysokości należnych roszczeń, a ewentualne koszty prywatnych opinii w tym zakresie mogą stanowić część dochodzonego odszkodowania. Jeżeli zaś roszczenie odszkodowawcze zwiększa swoją wysokość dopiero w czasie trwania procesu, oznacza to, że w odpowiedniej części powstaje później, co również może zostać uwzględnione przy określaniu początku biegu przedawnienia.

Gdyby nawet zaakceptować pierwsze z przytoczonych wyżej stanowisk, to w niniejszej sprawie nie zachodzą takie okoliczności, które zgodnie z jego założeniami usprawiedliwiłoby przyjęcie, że wytoczenie przez powódkę powództwa o zasądzenie kwoty 100.000 zł spowodowało przerwę biegu terminu przedawnienia także co do roszczenia o zadośćuczynienie wyższe o 150.000 zł. Powódka w 2007 r. po operacyjnym usunięciu oponiaka dowiedziała się o rodzaju dolegliwości, na którą cierpiała, będącej przyczyną doznanego przez nią rozstroju zdrowia. Już wówczas wiedziała jaki jest i - po zaniku nerwu wzrokowego - pozostanie stan jej narządu wzroku, a - jak wynika z ustaleń dokonanych w sprawie - skutek ingerencji w przysadkę mózgową w trakcie operacji, rok po jej

przeprowadzeniu u powódki ujawniły się też objawy endokrynologiczne. Następstwa dla zdrowia powódki będące konsekwencją późno zdiagnozowanego i usuniętego oponiaka ujawniły się i ustaliły nie później zatem niż w 2008 r. Wbrew zarzutom skargi kasacyjnej, w postępowaniu w niniejszej sprawie, a w szczególności w opiniach biegłych lekarzy, wyjaśniane były nie tyle kwestie rodzaju dolegliwości zdrowotnych, na które cierpi powódka, gdyż ta powódka była w stanie wymienić już w chwili wniesienia pozwu, ujawniała je zresztą dokumentacja medyczna, do której się odwoływała, co potwierdzenie ich związku z nieprawidłową diagnostyką w [...]CZ S.A. Na tych okolicznościach koncentrowali się powołani w sprawie biegli.

Powódka 23 października 2013 r. zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi i zażądała tytułem zadośćuczynienia kwoty 150.000 zł (k. 111 akt szkodowych), a zatem była w stanie już wówczas wycenić zakres cierpień fizycznych i psychicznych będących jej udziałem w następstwie zdarzenia szkodzącego na wyższą kwotę niż zgłoszona następnie w pozwie. O odmowie uwzględnienia tego roszczenia zadecydowała ocena ubezpieczyciela, że roszczenie jest przedawnione. Ta ocena okazała się błędna, gdyż z ustaleń i ocen Sądów *meriti* wynika, że powódka sprawcą szkody na jej osobie była w stanie zidentyfikować dopiero na podstawie doręczonego jej uzasadnienia postanowienia Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej przy [...] Izbie Lekarskiej z 4 kwietnia 2012 r. Zgłoszenie roszczenia ubezpieczycielowi przerwało bieg przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie w granicach kwoty 150.000 zł (art. 819 § 1 i 4 k.c.), lecz po odmowie wypłacenia odszkodowania (oświadczenie z 7 stycznia 2014 r.), powódka 17 lutego 2014 r. wystąpiła z żądaniem zasądzenia na jej rzecz od ubezpieczyciela kwoty 100.000 zł. W pozwie wnioskuje o opinię biegłych na temat m.in. tego, czy jej stan zdrowia jest utrwalony i jakie są widoki jego zmiany, ale w wyliczeniu przesłanek decydujących o wysokości zadośćuczynienia przytoczyła tylko ogólne, wymieniane w literaturze i orzecznictwie okoliczności uwzględniane przy ocenie wysokości zadośćuczynienia, nie indywidualizując ich do własnej sytuacji faktycznej. Z zeznań złożonych przez powódkę 21 czerwca 2017 r. wynika, że nie widziała od 2007 r. i ten stan jej narządu wzroku jest utrwalony, a wszystkie będące jego

następstwem cierpienia - istniejące i przyszłe - można było określić już w chwili wystąpienia z pozwem.

Powódka rozszerzyła żądanie dopiero w piśmie procesowym z 8 listopada 2018 r. (k. 723-728). Znowu wskazała w nim ogólnie na wynikające z orzecznictwa okoliczności, które należy uwzględnić przy oznaczaniu wysokości tego świadczenia oraz na to, że ma ono charakter jednorazowy. Przypomniała przebieg swojego leczenia w okresie od 1999 do 2007 r. u pozwanego. Stwierdziła, że mimo przeprowadzonej operacji nie udało się przywrócić jej wzroku. Jej trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 95%. Po roku od usunięcia guza (a zatem w 2008 r.) wystąpiły u niej objawy endokrynologiczne. Za biegłymi przedstawiła wniosek, że wcześniejsza diagnoza mogła zapobiec utracie wzroku. Stwierdziła, że wzrok jest podstawowym zmysłem. Na jakiegokolwiek nowe okoliczności, zwłaszcza ujawnione w toku postępowania na podstawie opinii biegłych, mające znaczenie dla oznaczenia wysokości zadośćuczynienia powódka w tym piśmie się nie powołała.

W tej sytuacji nie sposób jest przyjąć, że rozszerzenie żądania pozwu już po upływie terminu przedawnienia roszczenia miało związek z ujawnieniem się takich nowych okoliczności, które kształtowały rozmiar krzywdy powódki i powinny wpłynąć na wysokość należnego jej świadczenia, a z których powódka nie zdawała sobie sprawy wytaczając powództwo.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 102 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

[as]
jw